

Protokół
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,
Inwestycji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku
z dnia 22 września 2017 r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 11:00 do godz. 14:00

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Burmistrz Więcborka – Waldemar Kuszewski,
2. Przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu – Wice-Dyrektor ODR Minikowo – Marek Witkowski,
3. Przedstawiciel Kujawsko-Pomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych we Włocławku, Kierownik Biura Terenowego w Nakle n Notecią – Wojciech Skwierawski,
4. Przedstawiciel GSW Powiatu Sępoleńskiego – Barbara Wiśniewska,
5. Dyrektor ZGK – Adam Kubiak,
6. Kierownik Referatu ds. Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg – Tomasz Fifielski,
7. Kierownik Referatu ds. Inwestycji, Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami – Michał Bąk,
8. Kierownik Gminnej Spółki Wodnej – Adam Zawieja,
9. Pracownik Referatu ds. Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg – Sandra Obara,
10. Przedstawiciel Wiadomości Krajeńskich – Robert Lida,
11. Mieszkaniec gminy Więcbork – Jakub Bieliński,
12. Przedstawiciel Gminnej Spółki Wodnej – P. Plutka.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Wilczyński powitał Radnych i zaproszonych gości oraz przedstawił porządek obrad, który obejmował:

1. Omówienie problematyki regulacji wód i melioracji na terenie gminy Więcbork.
2. Sprawozdanie z funkcjonowania Targowiska Miejskiego. (Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że pracownik targowiska poinformował, że nie może być obecny na Komisji wobec czego punkt zostaje skreślony).
3. Informacja o stanie i zabezpieczeniu obiektów i sprzętu po sezonie turystycznym.
4. Zaopiniowanie projektów uchwał z zakresu ochrony środowiska.
5. Zaopiniowanie projektów uchwał z zakresu gospodarki nieruchomościami i planowania przestrzennego gminy Więcbork.
6. Sprawy różne.

Ad. 1.

A.Zawieja przedstawiła najważniejsze zadania Spółki Wodnej oraz kwoty jakimi dysponuje. Poinformował, że Spółka Wodna obsługuje teren o powierzchni ok. 3056 ha – powierzchnia zmeliorowana na terenie Gminy Więcbork, należąca do Spółki Wodnej. Natomiast całkowita powierzchnia zmeliorowana na terenie Gminy Więcbork to 3770 ha. Ok 700 ha nie należą do

Spółki Wodnej w Więcborku – powinny być utrzymywane i przeprowadzane konserwacje przez rolników. W lutym uchwalono wysokość składki i zakres robót na dany rok. Uchwalono składki członkowskie w wysokości 128050 zł – czyli ok. 42 zł z ha zmeliorowanego. Składka w takiej wysokości jest za niska. Nie pokrywa rzeczywistych kosztów funkcjonowania Spółki Wodnej, a tym samym utrzymania rowów melioracyjnych. Realna składka to 120-130 zł za ha zmeliorowany. Spółka do dnia dzisiejszego wydała ok. 456 tys. zł: 10688 zł zakup usług obcych (remonty, naprawy koparek, przewierty), 45 546 zł paliwa, 282085 zł wynagrodzenie pracowników (podatek, ZUS), 115928 zł zakup materiałów, części itp., 1750 zł pozostałe. Do dnia dzisiejszego wpłynęły składki członkowskie w wysokości 88290,70 zł, co stanowi zaledwie 19% wydatków. Kolejne pozycje to dotacja Wojewody 99900 zł (Spółka otrzymała dotację w miesiącu sierpniu z przeznaczeniem na budowę rowów melioracyjnych we wsi Zgniłka: faszynowanie, umocnienie skarpy, odbudowanie skarpy) oraz konserwacja rowów we wsi Jastrzębiec. Kolejny środki to dotacja od Marszałka przeznaczona na konserwację urządzeń melioracyjnych we wsi Runowo – na razie wpłynęło 8000 zł. – 50% przyznanej kwoty. Następnie refundacje z Urzędu Pracy – 34703 zł, Urząd Miejski w Więcborku 12792 zł, 248258 tys. zł sprzedaż usług, 100-122 zł odsetki. Jest trochę awarii spowodowanych opadami deszczu. Spółka ma jednak określone moce przerobowe i określone zadania, z których musi się wywiązać. Obecnie pracuje ok. 16 osób.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński stwierdził, że dzisiejsze spotkanie poświęcone jest pismu otrzymanemu od Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, który w ramach funkcjonowania Zespołu Doradczego ds. wsi i rolnictwa powołał grupę roboczą ds. retencji i spółek wodnych, której przewodniczy p. Kaczmarek – Dyrektor Lasów Państwowych w Toruniu. Priorytetem powołanej grupy jest wypracowanie listy projektów w zakresie retencji na terenie województwa. Lista obiektów będzie stworzona w oparciu o zgłaszane głównie przez samorządy projekty inwestycyjne. Różnicowanie potrzeb pomoże opracować program. W piśmie Wojewoda prosi o różnicowanie wśród rolników i przedsiębiorców potrzeb inwestycyjnych i zgłoszenie ich zgodnie z nadesłanymi przez Wojewodę wytycznymi. Poprosił p. A. Zawieja o ustosunkowanie się do pisma. Po pierwsze w Zespole tym nie może zabraknąć przedstawicieli Spółek Wodnych. Zespół nazywa się ds. retencji i spółek wodnych. Jednak w dalszej części pisma nie ma mowy o Spółkach Wodnych, tylko o rolnikach, inwestorach i potrzebach. Wniosek, jaki się nasuwa to konieczność uczestnictwa w Zespole przedstawicieli Spółek. Potrzeby Spółek są w zakresie retencji wód i nowych inwestycji melioracyjnych.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński poprosił o zabranie głosu przez p. M. Witkowskiego.

P. M. Witkowski poinformował, że pismo jest nieaktualne, ponieważ Pan Kaczmarek zrezygnował. Powołano na stanowiska P. D. Wrzos – Wicedyrektor Funduszu Ochrony Środowiska. Wojewoda będzie szukał środków na nowe inwestycje. Poinformował, że został Wiceszefem tej Komisji. Dzisiejsze spotkanie poświęcone jest rozpoznaniu potrzeb w zakresie inwestycji na ciekach wodnych w Gminie Więcbork, które ulepszyłyby jednocześnie i odprowadzanie wód i ich zatrzymanie. Pan jest odpowiedzialną osobą, która wskaże Komisji punkty, które trzeba wykonać. Jeśli chodzi o funkcjonowanie Spółki to będziemy rozmawiać. Jest przedstawiciel Zarządu Melioracji, który wskaże co zrobi, aby nie dublować wskazanych inwestycji.

A. Zawieja odpowiedział, że potrzeby są ogromne. To nie mogą być tylko rowy, ale również rzeki – struga Lubcza, stabilizacja i piętrzenie jezior w jego ciągu od Lubczy po jezioro Zakrzewskie, zastawka w Zakrzewku, przebudowa strugi Lubcza na głównym odcinku na wysokości Zakrzewka. Rolnicy powinni we wniosku uwzględnić nieużytki, do których wpadają nasze rowy melioracyjne. Te użytki od lat były nieczyszczone. Trzeba je przeczyścić, aby zapewnić ich retencję. Najpilniejszy jest rów klarynowski. Bez dużego zbiornika

retencyjnego problemu się nie rozwiąże. Problem jest też w Zakrzewku. Jeśli buduje się zastawki to muszą być rowy. Na dzień dzisiejszy kiedy nie są znane kwestie finansowe trzeba się skupić na potrzebach.

T. Fifielski poprosił Pana Marka Witkowskiego, aby pamiętał o gruntach melioracyjnych na terenach leśnych. Nadleśnictwa nie mają pieniędzy i meliorantów i nie wykonują tych zadań.

Radny S. Piłka w odniesieniu do rowu klarynowskiego wyjaśnił, że jego zdaniem zbiornik retencyjny nie jest rozwiązaniem problemu. Wystarczy poszerzyć, pogłębić i oczyścić rów na terenie Łobzenicy. Spowoduje to blokadę wody i rozlewiska.

A. Zawieja wyjaśnił, że Radny Piłka mówi o obecnej sytuacji, a on myśli o dalszej perspektywie. W tym miejscu musi być zastawka. Mają zbiornik wodny jest większa możliwość regulowania wody zastawką. Zbiornik w tym terenie jest bardzo potrzebny.

Radny R. Kałaczyński zauważył, że Spółka Wodna powstała po to, aby zmeliorować tereny rolnicze. Obecnie część rolników się wypisała ze Spółki i nie opłaca składek.

Radny J. Kabatek dodał, że problemem są również bobry.

P. J. Kosiniak zwrócił uwagę na konieczność konserwacji rzek. Jeśli koryto rzeki jest zamulone to nie może odbierać wody. Przykłady to struga Lubcza, Łobzonka. Rolnicy nie będący członkami Spółki nie konserwują urządzeń na swoich gruntach. To ich strata. Zaproponował, aby Starosta wystawił nakazy i jeśli nie wykonają zadań to wykona to firma, która kosztami obciąży rolnika. Zastawki są potrzebne i jest to dobre rozwiązanie, ale jednocześnie duży koszt. Problemem są też lasy, które nie czyszczą rowów.

Przedstawiciel GSW – P. Plutka poprosił o pomoc Starostwo i Gminę w odniesieniu do rolników, którzy nie są członkami GSW. Jego zdaniem ludzi powinno się zmobilizować, zachęcić do członkostwa w Spółce Wodnej. Monitował również w kwestiach zalesiania gruntów rolnych. Urządzenia melioracyjne pozarastały, a Spółka Wodna nie może wejść na te tereny.

Przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Sępólnie Krajeńskim B. Wiśniewska wyjaśniła, że dla osób nie będących członkami GSW właściwym organem, który winien wystawiać decyzje w sprawie odnoszenia korzyści jest Starosta. Jeśli wpływa wniosek jest wszczynane postępowanie. Zdarza się, że bez wydawania decyzji uda się temat rozwiązać. Rolnik wyczyści urządzenie wodne, czy spowoduje przepływ. Zdarzają się miejscowości, w których w ewidencji Marszałka nie ma urządzeń melioracyjnych. Aby wystawić decyzję podstawą musi być ewidencja. Jeśli nie ma urządzenia melioracyjnego pojawia się problem. W tym roku było kilka spraw, w których trzeba było wszcząć postępowanie. W takich przypadkach zwracamy się do Zarządu Melioracji z prośbą o potwierdzenie istnienia urządzenia w ewidencji. Podstawą do określenia dla są mapy urządzeń melioracyjnych. Jeśli ktoś dokonuje zmiany powinien uzyskać pozwolenie wodnoprawne.

Radna A. Łańska zapytała kto może złożyć taki wniosek oraz kto mógłby przeprowadzić nową inwentaryzację urządzeń melioracyjnych.

B. Wiśniewska odpowiedziała, że ewidencję urządzeń melioracyjnych prowadzi Marszałek. Wniosek natomiast może złożyć Spółka Wodna, rolnik, gmina.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński zapytał przedstawiciela Zarządu Melioracji W. Skwierawskiego jaka dokumentacja jest przygotowana, jakimi środkami finansowymi dysponują i co zamierzają zrobić.

Przedstawiciel Zarządu Melioracji W. Skwierawski wyjaśnił, że nie odpowie na te pytania. Zarząd Melioracji jest w przededniu utworzenia Wód Polskich. Zarząd kończy to co jest rozpoczęte, czyli utrzymywane są urządzenia melioracyjne na terenie gminy i powiatu. W planach była struga Lubcza, ale problem sam się rozwiązał. Jeziora są pełne, nie ma czego piętrzyć. W kwestii zalewania łąk wyjaśnił, że łąki z definicji są zalewalne. Rokitka jest czyszczona dwa razy w roku. To, że zalewa w końcowym odcinku jest spowodowane koniecznością przeprowadzenia dużej inwestycji. Częściowo jest wdrożona, ale trzeba wyciąć jeszcze 300 drzew od Jeziora Proboszczowskiego w dół. W tym roku obcięto nam środki finansowe o ¼ na utrzymanie urządzeń. Przyznano nam na razie na piśmie 1,6 mln zł na całe województwo na usuwanie skutków nawalnicy, ale zabrano nam 3 mln zł. W skali województwa to bardzo dużo. Wchodzą Wody Polskie. Jest to nowy twór, o nowym podziale administracyjnym i nowych strukturach. Zanim się one stworzą minie trochę czasu. Mapy są niedoskonałe. Jeśli ktoś zasypał rów my o tym nie wiemy. Tworzymy to na podstawie wniosków i dokumentów dostępnych. Nie ma systemu kar. Być może będą to regulowały Wody Polskie. Na pewno musi być stworzony ogólnopolski program budowy i odbudowy urządzeń melioracyjnych. To co jest obecnie pochodzi z lat 70-tych i jest nieaktualne.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński zauważył, że pismo Wojewody zmierza w kierunku, o którym mowa na Komisji. Wojewoda prosi o rozpoznanie potrzeb.

Burmistrz Więcborka W. Kuszewski zauważył, że poruszonych zostało wiele tematów dotyczących melioracji, terenów zalewowych. Burmistrz wyjaśnił nie ma kompetencji, aby kogoś do czegoś zobowiązać. Cieszy się, że P. B. Wiśniewska wyjaśniła procedury wydawania decyzji. Burmistrz musi poruszać się w granicach prawa. Rok-dwa lata temu rozmawialiśmy o spiętrzeniu wody, dzisiaj jest potrzeba szybkiego jej spuszczenia. Burmistrz ma nadzieje, że powstanie Wód Polskich przyczyni się do kompleksowego rozwiązania problemu. Każdy bierze pod uwagę tylko swój kawałek pola. Są pretensje i problemy z nieprzejezdnymi drogami. Jeśli spuścimy wodę z drogi na pole, ta sama osoba potrafi się buntować, że woda jest na jej polu. Jeśli nie powstaną odpowiednie narzędzia prawne nie będziemy mieli możliwości rozwiązywania problemów. Dobrym przykładem jest rów klarynowski. Na terenie naszej gminy jest zalewany, ale nie możemy zrobić nic póki sąsiednia spółka nie wykona odpowiednich zadań. Odbyło się wiele rozmów z burmistrzem, Spółką, aż się okazało, że coś można jednak zrobić.

Radny S. Piłka zapytał czy zostanie obniżony poziom wody na rzece Orla?

W. Skwierawski odpowiedział, że ma taką nadzieję. Wody jest tyle, że nie wie, co z nią zrobić. Rokitka i Orla są po konserwacji. Zlewnia Sępólno jest ciągle pełna. Rzeka regulacyjna mająca szerokość 4-5 m jest ciągle pełna.

T. Fifielski zauważył, że są rurociągi przedwojenne, które nie są nigdzie zewidencjonowane. Podstawą jest szczegółowa inwentaryzacja urządzeń wodnych.

M. Witkowski stwierdził, że przejrzy rejestr prowadzony przez Marszałka, spróbować zgrać to z tym co jest w zasobach Spółki Wodnej. Po dzisiejszym spotkaniu widać, że brakuje środków finansowych. Spółka ma kondycję taką, a nie inną, rolnicy nie pokrywają wszystkich kosztów, bo nie sposób ich pokryć. Jesteśmy województwem mającym najwyższy współczynnik

wykorzystania nieużytków na cele rolnicze. Po pewnym okresie jednak przynosi to negatywne skutki. Prosiłem Pana Kazimierza, aby sprawy wodne naszej gminy, która jest bardzo uwodniona były stałym punktem obrad Komisji. Punkt mówiący o tym, że rolnicy muszą się dyscyplinować przy pomocy Starostwa jest bardzo ważny. Gmina nie ma wprost kompetencji, jednak woda jest bardzo ważną kwestią dla rolnictwa. Trzeba wypracować wiedzę wśród rolników. Nie mówię już o rowach kolejowym, o których wszyscy zapomnieli. Znam rolników, którzy sami czyszczą rowy i nie czekają na Spółkę. Może warto przy takich okazjach zorganizować piknik. Zespół powołany przy Wojewodzie ma wskazać potrzeby, ale też nieprawidłowości. Poprosił Pana Burmistrza i Pana Wilczyńskiego, aby stworzyć spójny plan inwestycyjny, może skonsultować go z sąsiednimi gminami. Jego zdaniem dzisiejsze spotkanie rozpoczęło cykl nieustannych prac nad wodą.

A.Zawieja dodał, że Program o którym pisze Wojewoda idealnie pasuje do Więcborka i Os. Łopiennik. Miałem kiedyś pomysł stworzenia zbiornika. Warto zgłosić ten obiekt do zbiorników do retencji. Kolejną rzeczą są przepusty, które również można zgłosić do Programu i je wyremontować. Zauważył, że żaden przepis nie powinien zmusić rolnika do wykonania zabiegów pielęgnacyjnych na polach. Jeśli warunki są niekorzystne odstępujemy od tego.

M. Witkowski poinformował, że taki komunikat został wysłany z ARiMR. Zapytał przedstawiciela Zarządu Melioracji jakimi środkami dysponuje i planuje wykorzystać na terenie Gminy Więcbork.

W. Skwierkowski odpowiedział, że żadnymi. Za 3 miesiące i 8 dni Zarząd przestaje istnieć. Nie wie czy zadania będą kontynuowane. 4 października ma się odbyć spotkanie z nową dyrekcją.

Więcej pytań nie było.

Ad. 2.

Burmistrz W. Kuszewski w temacie udzielenia informacji o stanie i zabezpieczeniu obiektów i sprzętu po sezonie turystycznym poinformował, że docelowo pomost pływający na plaży będzie ustawiony równoległe do pomostu stojącego. Silnik od zjeżdżalni zostanie na zimę schowany. Są prośby, aby zostawić jeszcze kort tenisowy, więc się do tych prośb przychylimy. Pozostały sprzęt jest schowany. Sprzęt pływający wyczyszczony i schowany. Dzisiaj pracownik kończy pracę i zdaje sprzęt.

Przewodniczący K. Wilczyński zapytał o uszkodzenia zaginięcia sprzętu.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że jest spokojniej. Pracownik wypożyczający sprzęt pilnuje go. Były drobne dewastacje, również takie zgłaszane na policję. Sprzętu pilnowały też osoby przebywające na polu biwakowym przez dłuższy okres czasu. Na pewno pomogły zwiększone liczby patroli policyjnych.

K. Wilczyński zapytał czy przychód dla gminy był wyższy.

Burmistrz odpowiedział, że tak. Koszt wynajmu roweru wynosił 12 zł/h.

Radny J.Antczak zapytał ile gminy wydała, a ile zarobiła na turystyce?

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że nie dysponuje takimi zestawieniami, gdyż nie był one przedmiotem informacji na Komisję.

Więcej pytań nie było.

Ad. 3. Projekt Regulaminu utrzymania czystości w gminach oraz szczegółowego sposobu i zakresu świadczonych usług w zakresie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, w zamian za uiszczoną opłatę przedstawił T. Fifielski. Wyjaśnił, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów do 30 czerwca 2021 r. należy wprowadzić szczegółową selektywną zbiórkę odpadów. Na dzień dzisiejszy, co roku mamy większy procent odzysku. Z Rozporządzenia wynika, że jeśli umowa na odbieranie lub zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości wygasa wcześniej – a umowa wygasa ostatniego grudnia – to przepis ma zastosowanie od pierwszego dnia obowiązywania nowej umowy. Jeśli przetarg na odbiór odpadów zostanie ogłoszony i umowa będzie obowiązywała od 1 stycznia 2018 r. to na dany rok obowiązuje już nowe Rozporządzenie. W celu realizacji zapisów Rozporządzenia należy zmienić dokumenty: Regulamin i Uchwałę o szczegółowym odbiorze. Projekt Regulaminu i Uchwały zostały przekazane Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sępólnie Krajeńskim z prośbą o zaopiniowanie. Jednak ich opinia nie jest taka sama jak nasza. Następnie T. Fifielski omówił zmiany w dokumentach, w tym zaproponowane przez PSSE w Sępólnie Kr.:

a) w zakresie Regulaminu:

- odpady biodegradowalne były zbierane tylko na terenie miasta w ramach PSZOK. Wprowadzony zostaje dodatkowy punkt mówiący o odpadach ulegających biodegradacji, w tym bioodpady,

- § 12 – osobno należy zbierać papier i opakowania z papieru i tektury, które zbierane będą w worku niebieskim oraz odpady zielone zbierane w pojemnikach lub workach brązowych oznaczonych napisem „bio”. W pkt 2 dot. Nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy w zabudowie wielorodzinnej powyżej 7 lokali wprowadzamy zasady, które nieco różnią się od zabudowy jednorodzinnej. Mianowicie w przypadku zabudowy jednorodzinnej są worki i pojemniki, a wielorodzinnej tylko pojemniki.

- § 13 dot. częstotliwości odbioru – zmiana dotyczy terenu wsi – z terenu nieruchomości zamieszkałych, zabudowanych budynkami wielorodzinnymi od 4 do 7 lokali, włącznie na terenie miejskim nie rzadziej niż 2 razy w miesiącu w okresie od 1 kwietnia do 30 listopada i nie rzadziej niż raz w miesiącu w okresie od 1 grudnia do 31 marca. Z terenu nieruchomości zamieszkałych, zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi oraz budynkami wielorodzinnymi do 3 lokali włącznie, poza terenem miejskim – nie rzadziej niż raz w miesiącu.

Radna A. Łańska pytała czy to co proponuje Sanepid jest obowiązujące oraz czy konieczność zwrócenia się o wydanie opinii wynika to z przepisów prawa?

T. Fifielski odpowiedział, że wynika to z przepisów prawa i jest to opinia.

Radna A. Łańska pytała co z ekonomią po wprowadzeniu zmian dotyczących częstotliwości?

A.Kubiak wyjaśnił, że tylko w przypadku Zabartowa i Runowa byłyby to dodatkowe wyjazdy, a w pozostałych miejscowościach nie.

Radna A. Łańska pytała co się dzieje z odpadami biodegradowalnymi?

A.Kubiak wyjaśnił, że są wywożone do Sulnówka k. Świecia. Jeśli nie będzie dużo odpadów kuchennych tylko trawa skoszona, to po 2 tygodniach nie ma jeszcze zapachu. Można zebrać i składować do momentu, aż uzbiera się transport.

Radna A. Łańska pytała czy można zobowiązać, aby odpady te zbierane były w pojemnikach, a nie workach?

T. Fifielski odpowiedział, że Regulamin przewiduje, że nie ma obowiązku wystawiania odpadów bio. Można je składować do kontenerów, zawieść na PSZO, wykorzystać.

Następnie T. Fifielski poinformował, że Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zaproponowała, aby w Regulaminie uregulować temat gołębi. Jest jednak wyrok Sądu Administracyjnego, który mówi, że gołębi nie zalicza się do zwierząt gospodarskich, ani zwierząt domowych. Regulamin reguluje również kwestie opon.

Radny J. Antczak zasugerował, aby zmienić godziny odbioru odpadów w mieście.

A.Kubiak poinformował, że odpady odbierane są o godz. 6 rano.

Radny Wilczyński poprosił, aby nie zbierać odpadów z głównych ulic w mieście w czasie nasilonego natężenia ruchu.

Więcej pytań nie było.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński poprosiło przegłosowanie projektu Uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie.

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie pozytywnie.

Przewodniczący Komisji K. wilczyński poprosił o przegłosowanie projektu Uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczonych usług w zakresie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, w zamian za uiszczoną opłatę.

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie pozytywnie.

Ad. 4. Projekty uchwał z zakresu gospodarki nieruchomościami i planowania przestrzennego gminy Więcbork przedstawił M. Bąk.

Pierwszy projekt uchwały dotyczył sprzedaży nieruchomości położonych w Więcborku. M. Bąk wniósł autopoprawkę. Pierwszy projekt uchwały dotyczył sprzedaży dwóch działek. Poprawka dotyczy zmiany z dwóch działek na cztery działki, po decyzji wnioskodawcy. Sprzedaż nieruchomości odbędzie się w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Przedmiotem sprzedaży będą 4 działki o numerach geodezyjnych 695/1, 695/2, 695/3 i 695/4 o powierzchniach 656 m², 691 m², 1121 m² i 1124 m².

Radna A.Łańska zapytała w jakiej cenie są sprzedawane działki.

M. Bąk odpowiedział 30 zł za m.

Więcej pytań nie było.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński poprosił o przegłosowanie projektu uchwały.

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie pozytywnie.

Drugi projekt uchwały dotyczył przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 39/10 i 39/11 w Więcborku, gm. Więcbork.

Dotyczy działki położonej w Więcborku na ul. Krajeńskiej. Zabudowa jednorodzinna zostaje zmieniona na zabudowę wielorodzinną. Jest to działka o powierzchni 837 m².

Radna A. Łańska zauważyła, że działka położona obok powinna również zostać włączona do proponowanej zmiany.

M. Bąk odpowiedział, że jeśli Państwo Radni wyrażą zgodę to przygotuje autopoprawkę i wydzielony zostanie pas 6 m.

Przewodniczący Komisji K. wilczyński poprosił o przegłosowanie projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania.

„za” 6 głosów

„przeciwnych” 0 głosów

„wstrzymujących” 1 głos

Trzeci projekt uchwały dotyczył przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ul. Wincentego Witosa w obrębie ewidencyjnym Witunia, gmina Więcbork.

Radna A.Łańska zapytała jaki jest koszt dla gminy sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

M. Bąk odpowiedział, że 12-13 tys. zł netto. Bardziej opłaca się wydanie decyzji o warunkach zabudowy, jednak nie wszędzie jest taka możliwość. Są jeszcze 2 plany. Jest bardzo dużo wniosków.

Radny K. Wilczyński pytał o powierzchnię obszaru objętego miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

M. Bąk odpowiedział, że ok. 1,5 ha.

Radny J. Antczak pytał o możliwości utworzenia strefy ekonomicznej.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że temat był analizowany, jednak gmina nie dysponuje terenami, które mogłyby przeznaczyć na strefę ekonomiczną.

Radny K. Wilczyński zaproponował, że może warto poszukać wśród działek agencyjnych.

Więcej pytań nie było.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński poprosił o przegłosowanie projektu uchwały.

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie pozytywnie.

Ad. 5. Sprawy różne.

Radny R. Kałaczyński wspomniał o odcinku drogi w Wituni, gdzie pojawia się woda. Zapytał czy można odprowadzić wodę z tego miejsca.

Burmistrz odpowiedział, że na sesji Pan Radny zgłaszał, że trzeba zagruzować odcinek, nie było mowy o sączkach. To, o czym Pan mówił zostało zrobione. Zobaczymy, co da się zrobić.

Radny J. Antczak pytał o termin wykonania kawałka drogi koło Kościoła oraz drogę w lesie.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że dopóki droga nie podeschnie będzie ciężko to wykonać, ale zobaczy, co da się zrobić. Natomiast asfalt w Runowie jest wykonywany zgodnie z planem.

Jednocześnie Burmistrz przypomniał o terminie składania wniosków do Agencji do końca października.

Radny J. Kabttek zauważył, że dużo ludzi nie wie, że można składać wnioski o szkodach. Informacji brakowało na tablicach informacyjnych.

Burmistrz W. Kuszewski wyjaśnił, że termin szacowania szkód obowiązywał do końca września (termin agencyjny), został wydłużony do końca października jak wynika z ostatnich informacji. Informacje te były i są udostępniane wszelkimi możliwymi sposobami. Poprosił, aby nie obciążać Urzędu tym, że ktoś nie posiadał takich informacji. Informujemy przez prasę, sołtysów, stronę internetową. Z drugiej strony musi być zainteresowanie mieszkańców. Ilość złożonych wniosków świadczy o tym, że ludzie mają taką wiedzę.

Więcej pytań nie było.

Spotkanie Komisji zakończono.

Prot. E.K.K.

Przewodniczący Komisji

/-/ Kazimierz Wilczyński